

Sygn. akt I ACa 1832/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Julia Karnat

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa H. K. i następców prawnych J. E. N. i P. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w J.

o naprawienie szkody

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 11 czerwca 2019 r., sygn. akt II Cgg 84/18

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki H. K. 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;
- 3) zasądza od pozwanej na rzecz powodów E. N. i P. K. po 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

	SSA Tomasz Ślęzak	
--	-------------------	--

I ACa 1832/22

UZASADNIENIE

Powodowie J. K. i H. K. wnieśli do Sądu Okręgowego w Katowicach pozew o zapłatę kwoty 395 173 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkody górnicze powstałe w budynku mieszkalnym, budynku gospodarczym i studni w nieruchomości położonej w Ż. przy ul. (...).

Wnieśli również o zasądzenie kwoty 1171 zł. za koszt opracowania opinii budowlanej oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W toku procesu powodowie ograniczyli żądanie pozwu do kwoty 51 550,31 zł., cofając pozew ze zrzeczeniem się roszczenia w pozostałej części.

Pozwana (...) Spółka Akcyjna w J. wniosła ostatecznie o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2019 roku Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwotę 51 550,31 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 maja 2019 r. do dnia zapłaty; zasądził od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwotę 1107 zł.; umorzył postępowanie w zakresie żądania kwoty 343 622,69 zł.; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; odstąpił od obciążania powodów kosztami procesu i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3348,50 zł. z tytułu kosztów sądowych.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powodowie są współwłaścicielami nieruchomości zabudowanej położonej w Ż. przy ul. (...) i wnioskiem z dnia 26 października 2015 r., zwrócili się do pozwanej o naprawienie szkód górniczych w ich nieruchomości. Uszkodzenia występujące w nieruchomości powodów mają związek przyczynowy z eksploatacją górniczą prowadzoną przez pozwaną, co oznacza, że wstrząsy wywołane działalnością eksploatacyjną górniczą pozwanej mogły spowodować zarówno uszkodzenia konstrukcyjne budynku gospodarczego jak i pierwsze uszkodzenia niektórych elementów ustroju konstrukcyjnego oraz uszkodzenia elementów niekonstrukcyjnych i dekoracyjnych w budynku mieszkalnym należącym do powodów. Kontynuacja eksploatacji w pokładzie 207, w okresie najbliższych kilku lat, spowoduje w rejonie nieruchomości powodów obniżenie terenu o wartości ok. 300 mm oraz deformacje powierzchni na granicy III kategorii terenu górniczego.

Uszkodzenia budynku mieszkalnego, gospodarczo - garażowego, ogrodzenia, bramy i furtki oraz studni wynikające z działalności przedsiębiorcy górniczego wymagają naprawy, której koszt wynosi 51 550, 31 zł.

Ustalenia te dokonane zostały w oparciu wydane w sprawie opinie biegłych, do których Sąd Okręgowy odniósł się w ten sposób, że specyfika oceny dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, ocena opinii nie jest dokonywana według kryterium wiarygodności w tym znaczeniu, że nie można „nie dać wiary opinii biegłego” odwołując się do zasad doświadczenia życiowego. Wprawdzie opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233§ 1 k.p.c., lecz to co odróżnia ją pod tym względem, to szczególnie dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji opinie biegłych wydane w sprawie spełniają kryteria, które czynią zasadnym wykorzystanie tych opinii na potrzeby wiadomości specjalnych w sprawie. Sąd ten podniósł, że strona pozwana kwestionowała w istocie sposób przyjęty przez biegłego R. K. dla ustalenia kosztów naprawy szkód spowodowanych ruchem zakładu górniczego. Jak wynika z opinii, biegły do naprawy przez pozwaną wycenił szkody pochodzenia wyłącznie górniczego i nie uwzględnił wad konstrukcyjnych i budowlanych. Pozwana ma obowiązek naprawić szkody źródłem których jest działalność górnicza. I tylko koszt naprawy tych szkód ustalił biegły To nie wady konstrukcyjne czy budowlane spowodowały powstanie określonego rodzaju szkód, którymi są te wynikające właśnie z ruchu zakładu górniczego.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy, powołując przepisy art. 145, art. 144 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 9 czerwca 2011r. Prawo geologiczne i górnicze, art. 435 § 1 k.c. i art. 363 § 1 kodeksu cywilnego uznał, że powodowie skorzystali z prawa wyboru skompensowania szkody poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Roszczenie powodów w zakresie

tego żądania, rozumianego jako naprawienie szkody pochodzenia górniczego, było usprawiedliwione co do zasady i uprawnione w wysokości ostatecznie dochodzonej przez powodów kwoty 51 550,31 zł.

W zakresie w jakim strona powodowa cofnęła pozew ze zrzeczeniem się roszczenia Sąd Okręgowy postępowanie umorzył na podstawie art. 355§1 k.p.c. i art. 203 §1 k.p.c.

Sąd ten uwzględnił również koszt sporządzenia przez powodów prywatnej ekspertyzy budowlanej. W tym zakresie wyjaśnił, że strona powodowa przygotowując się do wniesienia sprawy do sądu, niewątpliwie chce uzasadnić swoje roszczenie. Powodowie wnosząc pozew (w sytuacji braku polubownego porozumienia) są obowiązani określić swoje żądanie, a ponieważ ich roszczenie jest roszczeniem majątkowym, to obligatoryjnie musieli oznaczyć wartość przedmiotu sporu. Nie mając wiedzy w tym zakresie zdecydowali się sporządzić kosztorys. Koszt sporządzenia ekspertyzy stanowi obecnie stratę w majątku powodów, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z działalnością pozwanego jako podmiotu odpowiedzialnego za szkodę w obiektach budowlanych strony powodowej, która takiej działalności pozwanej sprzeciwić się nie może.

Sąd Okręgowy uzasadnił również nieobciążenie powodów kosztami procesu podając, że sprawy o naprawienie szkody wywołanej ruchem zakładu górniczego są bardzo specyficzne i w istocie ich rozstrzygnięcie na ogół zależy do ustalenia okoliczności wymagających wiadomości specjalnych. Stronie dochodzącej naprawienia szkody bardzo trudno bowiem wyliczyć szkodę w sposób ścisły i precyzyjny, nie zawsze bowiem okoliczności faktyczne wskazują na to, iż ujawnione szkody w nieruchomości (np. budynku) nie powstały w wyniku eksploatacji górniczej czy też sposób ich naprawienia nie jest możliwy z przyczyn niezależnych od poszkodowanych ruchem zakładu górniczego, a nie można zapomnieć o tym, iż nieruchomość powodów znajdowała się na terenie wpływów działalności górniczej strony pozwanej. To dopiero zasadniczo opinia biegłego w procesie w sposób jednoznaczny wyjaśnia, jak w sprawie, sytuację związaną z oddziaływaniem działalności górniczej na nieruchomość powodów i wysokość szkody powstałej w wyniku tej eksploatacji. Odstępstwo od zasady obciążania strony, w tej sprawie powodów, kosztami procesu dopuszczalne jest w sytuacji, gdy wystąpienie z powództwem było niezbędne dla celowego dochodzenia praw lub celowej obrony, z uwzględnieniem okoliczności istniejących w dacie wytoczenia powództwa. Obciążenie powodów kosztami byłoby zatem niezgodne z zasadami współżycia społecznego.

W apelacji od tego wyroku strona pozwana, zaskarżając go w części zasądzającej dochodzone przez powodów ostatecznie kwoty oraz rozstrzygającej o kosztach postępowania zarzuciła:

- błąd w ustaleniach faktycznych będących podstawą wydanego w sprawie orzeczenia poprzez przyjęcie, że wszystkie uszkodzenia stwierdzone w obiektach znajdujących się na nieruchomości powodów pozostają w związku przyczynowym z działalnością górniczą pozwanej, pomimo faktu że część uszkodzeń jest wynikiem zaniedbań w gospodarce konserwacyjnej i remontowej obiektów budowlanych, a także jest związana z popełnionymi błędami budowlanymi,

- naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego oraz dokonanie dowolnej i wybiórczej, a nie swobodnej jego oceny, wyrażającej się w przyjęciu przez Sąd I instancji, że wszystkie uszkodzenia w obiektach budowlanych znajdujących się na nieruchomości powodów pozostają w związku przyczynowym z działalnością górniczą pozwanej, oraz że pozwana odpowiada również za szkody wynikające z pogorszenia stanu technicznego tych obiektów wynikającego z nieprawidłowej gospodarki remontowej i braku konserwacji tych obiektów przez powodów oraz popełnionych błędów wykonawczych w tych obiektach,

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 144 ust. 1 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze w związku z art. 363 § 1 k.c. i art. 362 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że naprawa szkód w obiektach budowlanych i użytkowych powodów ma nastąpić bez uwzględnienia okoliczności przyczynienia się powodów do powstania szkody tj. przyczynienia się do aktualnego - złego stanu technicznego ww. obiektów, oraz ustalenia stopnia tego przyczynienia, w sytuacji gdy pogorszenie stanu technicznego tych obiektów nastąpiło nie tylko w wyniku działalności górniczej

pozwanej, ale również na skutek dopuszczenia się błędów budowlanych, jak również prowadzenia przez powodów nieprawidłowej gospodarki remontowej i braku dbałości o konserwację tych obiektów,

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 435 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż koszt sporządzenia prywatnej ekspertyzy budowlanej stanowi stratę w majątku powodów pozostającą w związku przyczynowym z działalnością górnictwem pozwaną, w sytuacji gdy ubytek w majątku powodów spowodowany poniesieniem tych kosztów nie wynika z działalności pozwaną, a został poniesiony decyzją powodów, a dodatkowo sporządzona na ich zlecenie opinia okazała się nierzetelna i nie mająca znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy,

- naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż w sprawie zachodziły szczególne okoliczności uzasadniające odstępianie od obciążania powodów kosztami postępowania, co w konsekwencji skutkowało niezastosowaniem art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c. przy rozstrzygnięciu o kosztach postępowania.

W oparciu o te zarzuty pozwana wniosła o:

- dopuszczenie i przeprowadzenie przez sąd II instancji jako sąd merytoryczny, dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa ze znajomością szkód górniczych oraz posiadającą stosowną wiedzę z zakresu konstrukcyjno-budowlanego, na okoliczność ustalenia rozmiaru szkód górniczych i określenia sposobu ich naprawy i kosztu tej naprawy przy uwzględnieniu ustalonego stopnia przyczynienia się powodów do powstania szkód w obiektach znajdujących się na ich nieruchomości położonej w Ż. przy ul. (...), biorąc pod uwagę stwierdzone błędy wykonawcze i eksploatacyjne, oraz zły stan techniczny obiektów i brak gospodarki remontowej;

- zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w stosunku do pozwanej oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

- orzeczenie o kosztach procesu, w tym zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą i drugą instancję, według norm prawem przepisanych,

ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powodowie wniesli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

W toku postępowania apelacyjnego powód J. K. zmarł i po zawieszeniu postępowania, zostało ono podjęte z udziałem następców prawnych zmarłego powoda E. N. i P. K..

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Jej zarzuty dotyczące rozstrzygnięcia przez Sąd pierwszej instancji o naprawieniu szkody górniczej, i to zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego jak i prawa materialnego, sprowadzają się w istocie do zakwestionowania braku przyjęcia przez ten Sąd przyczynienia się powodów do powstania szkody. Chodzi tu o to, że pozwana stoi na stanowisku, że część uszkodzeń w nieruchomości powodów jest wynikiem ich zaniedbań w gospodarce konserwacyjnej i remontowej obiektów budowlanych oraz jest związana z popełnionymi błędami budowlanymi.

Zagadnienie to było przedmiotem postępowania dowodowego przed Sądem pierwszej instancji i ustaleń dokonanych przez ten Sąd, które zostały przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Są to ustalenia oparte na opinii budowlanej biegłego sądowego z zakresu budownictwa w sprawach związanych z ruchem zakładu górnictwem w tym wyceny i kosztorysowania przy szacowaniu szkód górniczych R. K. (2). Z ustaleń Sądu wynika, że biegły do naprawy przez pozwaną wycenił szkody pochodzenia wyłącznie górniczego, nie uwzględnił wad konstrukcyjnych i budowlanych. To nie te wady spowodowały powstanie szkód lecz ruch zakładu górnictwem, a to czy byłby inny ich zakres nie da się zweryfikować. Koszt naprawy obiektów budowlanych wynosi 51 550,31 złotych.

Ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, w tym te objęte spornym zagadnieniem są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Sąd pierwszej instancji nie uchybił regułom oceny dowodów wynikającym z art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten przewiduje, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów, ramy której są wyznaczone przez przepisy procedury cywilnej, doświadczenie życiowe, zasady logicznego rozumowania, co razem wzięwszy, pozwala Sądowi na wszechstronne, a przy tym racjonalne i bezstronne ocenienie przeprowadzonych dowodów i w oparciu o te kryteria, z jednej strony spojrzenie na zgromadzony materiał dowodowy jako całość, z akcentem na dostrzeżenie ewentualnych niespójności, z drugiej, dokonanie wyboru tych dowodów, które w sposób przekonujący pozwalają na ustalenie stanu faktycznego, będącego podstawą subsumcji. Poczynienie ustaleń faktycznych i ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego należy do Sądu pierwszej instancji, który przeprowadza postępowanie dowodowe i ocenia materiał dowodowy według przedstawionych reguł. Sąd drugiej instancji może takiej oceny nie podzielić tylko wtedy, gdy doszło do naruszenia przez Sąd pierwszej instancji swobodnej oceny dowodów. Specyfika oceny dowodu z opinii biegłego polega na tym, że Sąd nie posiadając wiadomości specjalnych kontroluje opinię jedynie pod względem zgodności z zasadami logicznego myślenia, wiedzą ogólną i doświadczeniem życiowym. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że opinie wydane w sprawie spełniają kryteria, co pozwala na wykorzystanie ich w sprawie. I tę ocenę należy podzielić.

Wbrew zarzutom apelacji, biegły sądowy R. K. (2) zarówno w pisemnej opinii jak opinii ustnej uzupełniającej odniósł się do wpływu wady konstrukcyjne, budowlane i konserwacyjne miały wpływ na sposób wyliczenia kosztów naprawy. Biegły szczegółowo opisał w opinii stan techniczny obiektów budowlanych, w tym szczególnie budynku mieszkalnego (karty 255-259 akt) wskazując na, jak to określił we wnioskach końcowych opinii, zaniedbania, wady i nedoróbki. Jednocześnie w sposób jednoznaczny stwierdził, że nie można traktować podanych uwag do konstrukcji budynku jako przyczynienie się do powstania uszkodzeń w budynku w postaci pęknięć ścian i stropów. To kopalnia przed rozpoczęciem eksploatacji powinna, zdaniem biegłego, dokonać oceny odporności obiektu na wpływy górnicze i wzmocnić obiekt przez jego kotwienie lub opaski żelbetowe. Zaniedbania jakie w budynku mieszkalnym biegły dostrzegł nie mają wpływu na uszkodzenia w postaci spękania ścian i stropów. W odniesieniu do budynku gospodarczego biegły stwierdził, że ukośne pęknięcia ścian mają rozwartość do 3 mm, co bez wątpienia jest wynikiem wpływów górniczych. Uszkodzenia są zbyt duże aby mogły być wynikiem błędów wykonawczych. Ostatecznie biegły stwierdził, że uszkodzenia wszystkich obiektów powstały w wyniku prowadzonej eksploatacji górniczej. W ustnej opinii uzupełniającej biegły odniósł się do zarzutów strony pozwanej w zakresie omawianego zagadnienia i wyjaśnił, że opisane wady konstrukcyjne, budowlane i zaniedbania w konserwacji budynków zostały przez niego uwzględnione przy szacowaniu kosztów naprawy, ograniczył te koszty do niezbędnych i brał pod uwagę te szkody do której przyczyniła się tylko kopalnia (karty 354, 357 i 358 akt).

Przytoczenie tych istotnych dla omawianego zagadnienia fragmentów opinii pozwala na powtórzenie zaprezentowanego już wyżej stanowiska, że ustalenia Sądu pierwszej instancji są prawidłowe. Zarzuty apelacji związane z tymi ustaleniami nie zasługują na uwzględnienie, są jedynie polemiką z nimi. Podkreślenia wymaga, że biegły oszacował koszt naprawy zarysowań i pęknięć w budynkach i szkody w innych obiektach które były wynikiem eksploatacji górniczej i brał pod uwagę stan tych obiektów.

Dlatego bezzasadny jest również zarzut apelacji naruszenia art. 144 ust. 1 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 roku Prawo geologiczne i górnicze w związku z art. 363 § 1 k.c. i art. 362 k.c., korespondujący z tymi ustaleniami. Powodowie bowiem nie przyczynili się do powstania szkody jaka została ustalona w okolicznościach tej sprawy i do powstania tych uszkodzeń, które stały się podstawą oszacowania kosztów ich naprawy. Należy rozdzielić ustalone fakty istnienia wad i zaniedbań w konserwacji obiektów od wpływu tych wad i zaniedbań na szkodę i uznać, że wysokość odszkodowania uwzględnia w istocie ten wpływ.

Nie są również uzasadnione pozostałe zarzuty apelacji.

Gdy chodzi o koszt ekspertyzy poniesione przez powodów na potrzeby ustalenia wartości przedmiotu sporu, należy uznać wbrew stanowisku strony pozwanej w tym zakresie, że były to koszty wywołane działalnością zakładu

górniczego. Pozwany przed procesem, co do zasady uznał swoją odpowiedzialność za szkody górnicze proponując zawarcie ugody na którą powodowie się nie zgodzili. Powodowie mieli zatem prawo do wytoczenia procesu i nie mając odpowiednich podstaw do określenia kwoty odszkodowania zlecić stosowną ekspertyzę. Ponosząc te koszty, które w dacie wszczęcia postępowania należy uznać za celowe, doznali uszczerbku majątkowego, który wbrew argumentacji zawartej w apelacji jest związany z działalnością pozwanego. Gdyby bowiem nie ta działalność nie doszłoby do powstania szkody na nieruchomości powodów i konieczności dochodzenia przez nich odszkodowania.

Zasadnie też Sąd pierwszej instancji przy orzekaniu o kosztach procesu zastosował wobec powodów zasadę słuszności wynikającą z art. 102 k.p.c. Powodowie byli niewątpliwie subiektywnie przekonani o słuszności swoich roszczeń, w czym zresztą utwierdziła ich wykonana na ich zlecenie ekspertyza przy uznaniu co do zasady swojej odpowiedzialności przez stronę pozwaną. Ocena wysokości szkody, jak wykazało postępowanie, była skomplikowana. Ograniczenie żądania pozwu nastąpiło już na końcowym etapie postępowania po wydaniu przez biegłych, zwłaszcza biegłego z zakresu szacowania szkód górniczych, opinii. Dlatego obciążanie powodów, zwłaszcza w obecnej sytuacji gdy w miejsce jednego z powodów weszli jego następcy prawni, którzy nie mieli żadnego wpływu na przebieg postępowania, byłoby niezgodne z art. 102 k.p.c.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, o kosztach postępowania apelacyjnego orzekając w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zmienionego rozporządzeniem z dnia 3 października 2016 r. (Dz. U. 2016, poz. 1667) przy czym w odniesieniu do powódki reprezentowanej w obu instancjach przez radcę prawnego przy zastosowaniu 75% stawki minimalnej, w odniesieniu do powodów natomiast, którzy byli reprezentowani przez innego radcę prawnego wyłącznie w postępowaniu apelacyjnym, przy zastosowaniu 100% tej stawki.

SSA Tomasz Ślęzak